



W dniu 6 października uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Jedlni wybrali się do kina. Film, który oglądaliśmy był nietypowy i można mówić o nim jak o dobrej lekcji historii. Opowiada dzieje młodych ludzi podczas Powstania Warszawskiego.

Reżyserem filmu jest Jan Komasa, zbieranie funduszy na ten film trwało kilka lat, na plan nawieziono kilka ton gruzu, aby ukazać ogrom zniszczeń Warszawy.

Młodzi aktorzy wystąpili u boku doświadczonych kolegów. Film dodatkowo posiada specjalne efekty, które pomagają w zrozumieniu treści. Niektóre sceny są wręcz nieprawdopodobne, a ludzie, którzy przeżyli powstanie i je pamiętają, opowiadają że to co ukazał reżyser, to jeszcze nie wszystko, co działo się wtedy w Warszawie. Historia młodych ludzi którzy musieli szybko dorosnąć, aby stawić czoła wojnie i zaborcy, porusza nawet najbardziej stwardniałe serca. Bohaterowie w ciągu kilku dni stanęli twarzą w twarz ze śmiercią, prawie na każdym kroku. Nie mogli nigdzie czuć się bezpiecznie.

Jedna ze scen ukazuje, jak bohater patrzy na śmierć swojej matki i młodszego brata z rąk gestapowców. To chyba najgorsze, co można przeżyć, widząc śmierć bliskiej osoby, nie mogąc jej uratować. Przez cały film wszyscy uważnie patrzyli na to, co dzisiaj jest nam nieznane i obce. Zobaczyliśmy ogrom zniszczeń Warszawy podczas powstania.

Obejrzenie tego filmu to ogromne przeżycie. Po wyjściu z kina większość uczniów milczała, głęboko zastanawiając się nad tym, co przed chwilą przeżyli. Myśleli, co oni zrobiliby na miejscu bohaterów, czy oni mieliby szczęście przeżyć powstanie, czy oni potrafiliby stawić czoło wojnie, czy mieliby siłę walczyć o wolność, honor i Ojczyznę.

Miejmy nadzieję, że nasze decyzje, decyzje innych ludzi nie pozwolą nam się tego dowiedzieć, bo wojna to najokropniejsza rzecz, jaką można sobie wyobrazić.

Ważne dziś jest to, aby młodzi ludzie mieli świadomość i znali historię naszego kraju,

***Tekst: Olga Wróbel.***